

Teresa Z. ORŁOŚ, Renata BURA
Kraków

Czeskie *onkání* i *onikání*. Niedokończony artykuł...

Keywords: Czech, polite forms, language etiquette, *onkání*, *onikání*
Słowa kluczowe: język czeski, formy grzecznościowe, etykieta językowa, *onkání*, *onikání*

Abstract

Professor Teresa Zofia Orłoś's unfinished article has become a stimulus to write this paper on polite forms in the Czech language. The polite forms *onkání* and *onikání* were mainly used in Czech in the 18th century. During the Czech Revival they were not included in the literary norm (the 2nd person pl., i.e. *vykání* is used), however, in everyday communication they have appeared for a long period of time. Today *onikání* is used as an element expressing irony or parody. In literature it is used as a means of stylization of heroes' description, particularly characterizing „simple” people or Jews (e.g. in Jewish anecdotes). The lack of *onkání* and *onikání* in contemporary Czech shows that the norm of polite forms undergoes changes. It is not given for good.

Punktem wyjścia do rozważań na temat form grzecznościowych w języku czeskim stał się niedokończony artykuł Pani Profesor Teresy Zofii Orłoś. *Onkání* i *onikání* jako formy grzecznościowe używane były w czeszczyźnie przede wszystkim w XVIII wieku. W okresie odrodzenia narodowego nie zostały one włączone do normy literackiej (w tej funkcji używa się 2.os. lmn., czyli tzw. *vykání*), ale w codziennej komunikacji werbalnej pojawiały się jeszcze długo. Dziś *onikání* używa się jako elementu pozwalającego wyrazić ironię, parodię. W literaturze wykorzystywane bywa jako środek stylizacji czy charakterystyki bohaterów; przede wszystkim jako element charakteryzujący osoby proste lub Żydów (np. w żydowskich anegdotach). Brak form *onkání* i *onikání* we współczesnej czeszczyźnie pokazuje, że norma grzecznościowa się zmienia. Nie jest ona dana raz na zawsze.

Wprowadzenie

W tym roku, 11 listopada, przypada piąta rocznica śmierci Profesor Teresy Zofii Orłoś. Pani Profesor przez całe swoje życie naukowe

była niezwykle aktywna, o czym świadczy Jej kariera uniwersytecka i związane z nią liczne i cenne prace (ponad 170 publikacji). Profesor Teresa Zofia Orłoś doskonale potrafiła łączyć aktywność naukowo-badawczą z działalnością dydaktyczno-wychowawczą. Pod koniec swojej pracy w Instytucie Filologii Słowiańskiej UJ, a także już po przejściu na emeryturę kierowała zespołem grantowym, w którym skupiła i mobilizowała do pracy swoich współpracowników z Katedry. Wynikiem tej żmudnej pracy są trzy publikacje: *Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych* (Kraków 2003), *Czesko-polska pozorna ekwiwalencja językowa. Materiały pomocnicze dla studentów, polskich bohemistów i czeskich polonistów* (Kraków 2004) oraz *Wielki czesko-polski słownik frazeologiczny* (Kraków 2009). Wydania tej ostatniej publikacji Pani Profesor, niestety, nie doczekała. Zdażyła jednak przygotować ostateczną wersję słownika i do końca, również w czasie choroby, czuwała nad jego wydaniem.

Porządkując materiały naukowe po śmierci Pani Profesor, natrafiłam na niekompletny wykaz Jej publikacji. Brakowało w nim prac naukowych publikowanych w ostatnim czasie. Postanowiłam uzupełnić tę listę. W wykazie znalazłam m.in. adnotację o artykule przygotowywanym do księgi pamiątkowej dedykowanej prof. Marii Brzezinskiej. Praca nie ukazała się jednak w tej księdze. Zaczęłam więc jej poszukiwać. Przypomniałam sobie, że Pani Profesor Orłoś pracowała nad jakimś artykułem, który później przekazała komuś do dokończenia, wiedząc, że ze względu na stan zdrowia nie będzie mogła zrobić tego sama. W czasie poszukiwań kontaktowałam się m.in. z prof. Leszkiem Bednarczukiem. Okazało się, że to właśnie Pan Profesor jest osobą, której Pani Profesor Orłoś przekazała niedokończony tekst artykułu. Pan Profesor przyznał, że nie uzupełnił pracy, ponieważ – jak się wyraził – „ta tematyka jest mu obca”. Przekazał więc artykuł – wraz z zadaniem jego dokończenia – mnie.

Nie chcąc naruszać tekstu, postanowiłam zaprezentować go w oryginale, a następnie dopisać uzupełnienie i podsumowanie. Ograniczyłam się jedynie do najpotrzebniejszej korekty, uzupełnienia biblio-

grafii oraz kilku przypisów i komentarzy (w nawiasach kwadratowych []). I w takiej formie prezentuję go poniżej.

Czeskie *onkání* i *onikání*

Podobnie jak w języku polskim relacje między osobą mówiącą a odbiorcą wyrażane są w czeszczyźnie na kilka sposobów. Czesi zwracają się do siebie „per ty” – tzw. *tykání*, „per vy” – tzw. *vykání*, oraz rzadko przez trzecią osobę l.poj. – tzw. *onkání* lub trzecią osobę l.mn. – tzw. *onikání*. „Per ty” lub po imieniu, podobnie jak na gruncie polskim, zwracają się do siebie krewni oraz osoby bliskie i zaprzyjaźnione, a także młodzież, używając 2. os. l.poj. (por. czes.: *kdy přijdeš?* – pol. *kiedy przyjdiesz?*; *Radko, kdy přijdeš?* – pol. *Radko, kiedy przyjdiesz?*) lub 2. os. l.mn. w wypadku, kiedy zwracamy się do dwu albo większej ilości osób bliskich, dzieci itp. (por. czes. *kdy přijedete* – pol. *kiedy przyjedziecie?*). Przez „vy”, czyli drugą osobę liczby mnogiej, zwracają się do siebie pozostałe osoby. W języku polskim obowiązuje w takim wypadku zwracanie się do odbiorcy „per pan¹/pani/państwo” w trzeciej osobie l.poj. lub l.mn. (por. czes. *kdy přijedete* – pol. *kiedy pan/pani przyjedzie? / kiedy państwo przyjadą?*). Czesi, zwracając się do drugiej osoby, często posługują się jej nazwiskiem (por. czes. *pane Nováku, kdy přijedete?*) lub – podobnie jak w polszczyźnie – imieniem (por. czes. *pane Jendo / Jendo, kdy přijedete?*; *pani/slečno Marto, kdy přijedete?* – pol. *panie Jasiu, kiedy pan przyjedzie?*; *pani/panno Marto, kiedy pani przyjedzie?*). W języku polskim form *pan/pani* z imieniem w zasadzie nie używa się w rozmowie z osobami starszymi, wyżej usytuowanymi w hierarchii społecznej. Tego typu połączenia – zdaniem Agnieszki Rosińskiej-Mamej (2007a, s. 47) – „służą odoficjalnieniu i zmniejszeniu dystansu między rozmówcami”. Według Jadwigi Kowalikowej (2005, s. 467) czasami jednak „zatrącają o nietakt [...] i budzą wątpliwości nawet

¹ Forma *pan* jako tytuł grzecznościowy potoczny wypiera staropolskie *gospo-dzin* dopiero w XVI w. (Bańkowski 2000, s. 491). Forma *pan* istnieje wyłącznie u Słowian zachodnich, obca jest zaś na Rusi i na Bałkanach (Brückner 1989, s. 393).

u zwolenników językowej demokratyzacji”. [Należy tu zaznaczyć, iż Kowalikowa (s. 467–468) ma na myśli konkretne sytuacje, np. kiedy dziennikarz lub redaktor zwraca się w drugiej osobie liczby pojedynczej do dużo starszych od siebie gości, dodatkowo cieszących się szacunkiem ze względu na wybitne zasługi i osiągnięcia. Ten zwyczaj zwracania się do rozmówcy przejęli również pozyskujący klientów przedstawiciele różnych firm, banków itp., którzy na podstawie posiadanych danych osobowych już podczas pierwszej rozmowy telefonicznej zwracają się do nieznanego rozmówcy per *panie Janie* czy *pani Mario*. Niewątpliwie chodzi tu o skrócenie dystansu z rozmówcą i ocieplenie kontaktu, ale – jak słusznie zauważa Kowalikowa – skutek może być różny. Rosińska-Mamej (2007a, s. 47–48) zwraca natomiast uwagę na fakt, że dziś formy *pan/pani* z imieniem pojawiają się nie tylko w prośbach kierowanych do znajomych czy współpracowników, ale używają ich również osoby młodsze w odniesieniu do osób starszych, przy czym coraz częstsze we współczesnej polszczyźnie staje się stosowanie spieszonych form imion (również w sytuacjach oficjalnych), np. *pani Marysiu, panie Waldku*. Formy tego typu traktowane są, przynajmniej przez część społeczeństwa, jako oznaka sympatii czy akceptacji.]

W sytuacjach bardziej oficjalnych w polszczyźnie zwracamy się do rozmówcy słowami *proszę pana/pani*. W języku czeskim w sytuacjach oficjalnych używać możemy form z tytułem: *pane profesore / /doktoře / pani profesorko/doktorko* oraz 2.os. l.mn. czasownika lub połączenia: *pane/paní* + wołacz nazwiska. Formy typu *pani/slečno Marto, Martičko* z 2. os. l. mn. stosujemy w takich przypadkach, kiedy w języku polskim zwracamy się do drugiej osoby, używając formy *pani Marto*.

Mówienie „per wy” w wielu językach jest przejawem grzeczności językowej, ale na co słusznie zwracają uwagę Alexandr Rosen i Zygmunt Saloni (2006, s. 36), „Konkrétní podoba vykání se však v různých jazycích liší”. Dotyczy to m.in. polszczyzny i czeszczyzny. W języku polskim, gdzie jeszcze w czasach komunistycznych „per wy” zwracali się do siebie towarzysze partyjni, również forma czasow-

nikowa była w l.mn. (por. pol. *towarzyszu, napisaliście już podanie?*), natomiast w języku czeskim forma „per vy” w zwracaniu się do drugiej osoby łączy się z czasownikiem w l.poj. (por. czes. *soudruhu, napsal jste již žádost?*). [W istocie chodzi tutaj o konstrukcję hybrydalną. W liczbie mnogiej występuje jedynie czasownik finitywny, oznaczający osobę, wszystkie pozostałe formy występują w liczbie pojedynczej – zob. Rosen i Saloni (2006, s. 37).]

Jak słusznie zauważa Jadwiga Kowalikowa (2005, s. 463), w czasach komunistycznych w Polsce „próbowano też z komunikacji oficjalnej, np. z języka urzędowego, usunąć określenia *pan, pani* jako konserwujące nierówność społeczną i niedemokratyczne relikty. Mające je zastąpić odpowiedniki *obywatel, obywatelka*, które nawiązywały do tradycji rewolucji francuskiej 1789 roku jednak się nie przyjęły”. Inaczej było w Czechosłowacji. Tam użycie wyrazu *soudruh* przyjęło się powszechnie i zastąpiło wyraz *pán* zarówno w życiu oficjalnym, jak i w pracy, w korespondencji (adres na kopercie) itp. W szkołach dzieci zwracały się do nauczycieli *soudruhu učiteli / soudružko učitelko*, a w przedszkolach *soudružko vychovatelko*. I nagle z dnia na dzień po aksamitnej rewolucji powróciła forma *pán*, por. *pane Nováku, pane profesore*. [Warto tu zaznaczyć, iż w polszczyźnie form drugiej osoby liczby mnogiej używa się też w części gwar w stosunku do osób starszych (Pianka 2010, s. 163).]

Rosen i Saloni (2006, s. 38) do form grzecznościowych zaliczają jeszcze *pluralis modestiae* (autorský plurál)², np. *chceme se zabývat novými fakty, zůstávající věrni osvědčeným metodám* (autor o sobie),

² Jest to tzw. *mykáni*, stosowane w celu przybliżenia się do odbiorcy. Nazywane inaczej *plurál skromnosti*, ponieważ uważany jest właśnie za oznakę skromności. Używane bywa w stylu naukowym (por. http://www.strojka.opava.cz/UserFiles/File/sablony/CJ_III/VY_32_INOVACE_D-11-13.pdf). Čechová (2009, s. 184–185) zwraca uwagę na fakt, że autorski plurál w stylu naukowym może sugerować czytelnikowi lub słuchaczowi, że wszyscy wyznają pogląd autora. Jej zdaniem słusznie stosuje się go w celu włączenia czytelnika lub słuchacza do prowadzonego toku myślenia (np. *Předpokládáme, že..., Připusťme, že...*) oraz przy powoływaniu się na znane fakty (np. *Jak víme / Jak jsme uvedli...*).

pluralis majestaticus (královský plurál)³, np. *My, král český, jsme velmi zarmoucen a celá země s námi*, a także interesujące nas *onkání i onikání*.

Onkání, podobnie jak *onikání*, jest dziś archaizmem. Spotkać się z tymi formami można przede wszystkim w czeskiej literaturze pięknej XIX wieku i pierwszej połowy wieku XX, obecnie też w opowiadanych anegdotach. Veronika Kredbová konstatuje:

[...] dnes už si asi dovedeme jen těžko představit situaci, v níž bychom se uchýlili k onkání či onikání, aniž bychom tím nehodlali pobavit bujarou společnost – ale přesto je povědomí o tom, co se v té které situaci „slyší a patří”, velmi silné. Každé vybočení za rámeček obvyklé praxe bývá zdrojem tu pobavení, tu posměchu, nejednou také rozhořčení (<http://litenky.ff.cuni.cz/clanek.php/id-986>).

Na maturze z gramatyki języka czeskiego zdarzają się jeszcze pytania dotyczące *onkání i onikání*. Mimo to młodsze i średnie pokolenie Czechów nie potrafi nic na ten temat powiedzieć. Spotkałam się w czasie zagranicznego pobytu wakacyjnego z grupą dziesięciu czeskich turystów. Osiem osób w ogóle o *onkání i onikání* nie słyszało. Dwie z nich (jedna w wieku średnim, druga starsza) jedynie stwierdziły, że na formy *onkání i onikání* natrafić można w starszej literaturze czeskiej, np. w powieści *Babička* Boženy Němcovej.

Pavel Plavina twierdzi:

Ještě na začátku 20. století se druhá osoba vyjadřovala formou 3. osoby sg. nebo pl., tzv. *onkání a onikání* (př.: *Šel sem, Pepíku*. [pol. *Chodź tu, Pepiku* – przyp. T.Z.O.]; *Na mě si nepřijdou*. [pol. *Mnie pan / pani nie wykiwa* – przyp. T.Z.O.] *aj.*) (<http://www.cestina.com/test5.php>).

Natomiast według Marii Čechovej:

V dnešním dorozumívání se už neužívá tzv. *onkání* (3. os. j. č.) při oslovování (místo 2. osoby); bývalo. vyhrazeno oslovování dětí nebo osob podrízených, vyjadřovalo tedy menší úctu k aderesátovi, jemuž mluvčí nechtěl už tykat ani ještě vykat (např. *Co dnes dělá, Aničko?* [pol. *Co dziś porabiasz, Aniu?* – przyp. T.Z.O.],

³ Używany przez władców w celu podkreślenia swojej władzy i znaczenia.

Co bude dělat...? [pol. *Co będziesz robić...?* – przyp. T.Z.O.], *Kde byl Františku?* [pol. *Gdzie byleś Franciszku?* – przyp. T.Z.O.] (Čechová 1996, s. 148).

Przypatrzmy się najpierw *onkání*, czyli używaniu 3. os. l. poj., zamiast 2. osoby. Spotykamy się z tym sposobem zwracania się do odbiorcy, jeśli osoba mówiąca jest dorosła i zwraca (zwracała) się w ten sposób do dziecka, nastolatka albo osoby stojącej niżej w hierarchii społecznej, np. lokaja, służącej, dozorca, sekretarki itp. Zdaniem Trávníčka jest to

[...] výrazový prostředek citového poměru mluvčího k oslovené osobě uprostřed mezi poměrem důvěrným, vyjadřovaným tykáním, a mezi poměrem zdvořilým, vyjadřovaným vykáním. Za jistých okolností vyjadřuje *onkání* vztah mírně důvěrný, srdečný nebo někdy poněkud blahosklonný (Trávníček 1951, s. 1052).

Obecnie taki sposób zwracania się do drugiej osoby jest już historyzmem. Spotkałam się z nim osobiście w latach szkolnych w Pradze. Form takich używała pochodząca ze wsi stara niania, mieszkająca u moich krewnych. Do kuzyna, starszego ode mnie, którym się opiekowała w dzieciństwie, zwracała się „per ty”, do cioci i wuja „per oni”, a do mnie „per ona”. Często zapominała w swoim pokoiku na piętrze okularów i wtedy prosiła mnie o przyniesienie ich, mówiąc: *šla na horu, přinesla mi brějle a dostala bonbon* ‘idź na górę, przynieś mi okulary, to dostaniesz czekoladkę’ (wtedy były jeszcze na kartki).

Inne przykłady *onkání* z Internetu⁴:

a) z czasem przeszłym: *šel domů a trochu se vyspal* – pol. *idź do domu i trochę się prześpij*; *tak se u nás posadila a pověděla mi, jak se má* – pol. *no, siadaj u nas i powiedz, co u ciebie*; *Anko, došla pro mléko* – pol. *Aniu, idź po mleko*; *šla sem a utřela to* – pol. *choď tu i wytrzyj to / proszę tu przyjąć i wytrzeć to*.

Formy czasu przeszłego w *onkání* pełnią na ogół funkcję trybu rozkazującego, por. *šel už nakoupit* – pol. *idź już na zakupy*. W tego

⁴ Odnotowane przez Panią Profesor przykłady *onkání* i *onikání* pochodzą z umieszczonych w Internecie artykułów dotyczących form grzecznościowych czy apelatywnych w języku czeskim.

typu wezwaniach do wykonania jakiejś czynności nie używa się partykuły *at’ niech’*.

- b) z czasem terażniejszym: *jak se dnes má, slečno?* – pol. *jak się dziś miewasz, moja panno?*; *Anička, jde sem a přinese mi noviny* – pol. *Aniu, chodź tu i przynieś mi gazetę*;
- c) z czasem przyszłym: *bude tak laskav a zůstane?* – pol. *czy będziesz tak dobry i zostaniesz?* / *czy będzie pan tak uprzejmy i zostanie?*.

Inne przykłady na *onikání* z Internetu:

- a/ z czasem przeszłym: brak przykładów użycia czasu przeszłego w funkcji trybu rozkazującego, jak w *onkání*⁵. (Pamiętam, że w czasach powojennych niania u moich krewnych zwracała się do cioci: *milostpaní, jdou už nakoupit* – pol. *proszę pani* (dosłownie: *pani dobrodziejko*), *proszę już iść na zakupy*’.)
- b/ z czasem terażniejszym: *oni jsou moc velký dobrák* – pol. *z pana to pocziwiec z krwi i kości*; *oni jsou skutečný muž* – pol. *z pana to prawdziwy mężczyzna*; *prominou, pane rado* – pol. *przepraszam, panie radco* / *proszę wybaczyć, panie radco*; *co ráčejí poroučet?* – pol. *co państwo zamówią / co państwo raczą zamówić?* (Taką formą do dziś posługują się czasem kelnerzy w obu krajach.)
- c/ z czasem przyszłym: *budou tak laskav a zůstanou* – pol. *czy będzie pan tak uprzejmy i zostanie* / *czy mógłby pan być tak uprzejmy i zostać*.

* * *

Tyle Pani Profesor Orłoś. Jeśli chodzi o formę grzecznościową wyrażoną trzecią osobą liczby pojedynczej, czyli *onkání*, to warto tu podkreślić, że ma (miała) ona również inne zastosowanie. Pavel Eisner (1992, s. 227) zwraca uwagę na występowanie *onkání* w języku zakonanych, kiedy ona mówi do niego: *Jakou to má dnes kravatu?* – *Jaki*

⁵ Tego typu formy pojawiają się w czeskich dialektach, np. w pozdrowieniach typu: *Zdrávi došli/dojeli/...*, choć dziś już zastępują je formy trybu rozkazującego: *Zdrávi dojeťe/dojed’te/...* (Jančák 1955).

masz dziś krawat? albo on do niej: *Nešla by v neděli se mnou na výlet? – Nie poszłabyś ze mną w niedzielę na wycieczkę?* Także w imperatywie, gdzie w funkcji rozkazującej używa się czasu przeszłego: *Šel mě doprovodit! – Odprowadź mnie!* Przejęcie przez zakochanych form, jakich używa się w stosunku do dzieci, ma zdaniem Eisnera uzasadnienie psychologiczne: chodzi o rodzaj zabawy, gry, flirtu.

Onkáni może też być formą kompensacji tytułu, np. *Přeje si pan ředitel něco? Může pán chvíli počkat? (Panie dyrektorze, życzy pan sobie czegoś? Czy mógłby pan chwilę poczekać?)* – zamiast: *Pane řediteli, přál byste si něco? Mohl byste, pane, chvíli počkat?* (<http://cs.wikipedia.org/wiki/Onk%C3%A1n%C3%AD>).

W języku polskim formy grzecznościowe w trzeciej osobie liczby pojedynczej pojawiają się we wspomnianych już konstrukcjach z *pan/pani* (również w połączeniach z imieniem lub tytułem), np. *Czy może pan mi powiedzieć, gdzie...?, Pani Anno, czy zechciałaby pani...?, Panie dyrektorze, napije się pan kawy?* itp. Forma trzeciej osoby używana była (jest) w polszczyźnie również jako zwrot grzecznościowy w obrębie rodziny (np. *Czy tatuś napije się herbatki?, Może mamusia chciałaby się położyć i odpocząć?*). Ponadto zdarza się, że stosują ją osoby starsze w stosunku do młodzieży, np. *Niech mi skasuje bilet.* Kiedyś używana była również przez mieszczaństwo w stosunku do służby (Pianka 2010, s. 163).

Czeskie *onikání* to forma grzecznościowa wyrażona w trzeciej osobie liczby mnogiej i używana – jak podaje Gebauer (1929, s. 143) – już w czasach Jana Blahoslava (np. *jsau-li pán doma? – czy pan jest w domu?*). Pojawia się też w imperatywie jako grzeczne polecenie (np. *posadějí se – proszę usiąść*). Gebauer pisze, że w Czechach forma ta stała się powszechna wśród mieszczaństwa, jednak z początkiem piśmiennictwa nowoczesnego powraca *vykání*, *onikání* zaś utrzymuje się wyłącznie w niższych warstwach miejskich. Forma *onikání* była używana w stosunku do osób starszych, o wyższym statusie społecznym oraz osób, którym należy się szacunek (Čechová 1996, s. 148). W ten sposób wyrażano również szacunek do Boga i świętych (np. *jak Pámbů dajú, tak nech je – jak Pan Bóg daje, tak niech będzie*), choć

w tej funkcji pojawia się też 2 osoba liczby mnogiej, czyli *vykání* (np. *Sv. Marija, proste za nás za hříšné – Św. Maryjo, prosz za nami grzesznymi*) (Gebauer 1929, s. 143).

Trávníček (1951, s. 1052) uważa, że *onikání* jest językowym środkiem ludowej grzeczności, używanym w stosunku do osób starszych, paralelnym z *vykáním*. Eisner (1992, s. 226–227) zaś dodaje, że formy tej używa czeski lud, ale częściej kobiety niż mężczyźni. Opisuje on swoje obserwacje z praskich placów targowych, na których handlarki bez problemu odróżniały damę od prostej kobiety i bez najmniejszego zawahania zadawały dwa formalnie różne pytania: *Co byste ráciły, milostpaní?* – dosł. *Czego sobie pani życzy, dobrodziejko?* oraz *Co byste ráda, mladá paní – Czego sobie pani życzy?*

W polszczyźnie formy trzeciej osoby liczby mnogiej używa się w części gwar, mówiąc do osób lub o osobach najstarszych i szanowanych, np. synowa o teściowej: *Oni wyženą krowy i zaraz przyjdą* (Pianka 2010, s. 163).

Pavel Eisner (1992, s. 229) zwraca też uwagę na istnienie w czeszczyźnie jeszcze jednej formy grzecznościowej, którą określa jako *onikovykání* lub *onikání vykací*, czyli równoczesne użycie form trzeciej i drugiej osoby liczby mnogiej. Zdaniem Eisnera polega to na tym, „že sice vím, že se má v češtině vykat, ale člověk, na něhož se obracím, je v tak oblačných výších nade mnou [...], že vykání opravdu nestačí [...]”. Jako przykład przytacza list (s. 228), który Božena Němcová wysłała 26 marca 1855 roku do swojego wydawcy, pana Pospíšila:

Velevážený Pane!

Jestli Vašnosti líbo, mohli byste mi rukopis „babičky” poslat, abych opravila ty drobnosti, co ste mi řekli, a co sama ještě ráda bych připsala. –

Prosila bych také Vašnosti, jestli byste mi mohli ještě něco na honorár dát, když ne víc, alespoň 10 f. Mám něco k opláčení, a nerada bych si peníze kde půjčovala. –

S úctou zůstávám Vašnostina služebnice

BOŽENA NĚMCOVÁ

Dziś *onikání* jest już historyzmem. Używa się go jako elementu pozwalającego wyrazić ironię, parodię. W literaturze wykorzystywa-

ne bywa jako środek stylizacji czy charakterystyki bohaterów, przede wszystkim jako element charakteryzujący osoby proste lub Żydów (np. w żydowskich anegdotach). Jako zabieg stylistyczny *onikáni* pojawia się w utworach J. Nerudy, K.M. Čapka-Choda, K. Čapka, J. Voskovca i J. Wericha, a także w kryminałach J. Škvoreckiego i J. Zábrany (Hoffmannová 2002, s. 75).

Onkání i *onikání* jako formy grzecznościowe używane były w czeszczyźnie przede wszystkim w XVIII wieku. W okresie odrodzenia narodowego nie zostały one włączone do normy literackiej (jak już wspomniano, w tej funkcji powraca *vykání*), ale w codziennej komunikacji werbalnej pojawiały się jeszcze długo (Hoffmannová 2002, s. 74–75). Fiala i Sobotková (2009, s. 45) uważają, że degradację tych form w XIX wieku spowodowała ich, wówczas niepożądana, „niemieckość”. Jednakże jak pokazują, opierając się o ówczesne piśmiennictwo, pod koniec XIX wieku podwładni zwracali się do swoich przełożonych *per wy*, a ci odpowiadali im *per oni*, czyli *onikaniem*.

Podsumowanie

Stwierdzić wypada, iż brak form *onkání* i *onikání* we współczesnej czeszczyźnie pokazuje, że norma grzecznościowa się zmienia. Nie jest ona dana raz na zawsze. W języku czeskim obserwuje się na przykład zmiany w użyciu zwrotów grzecznościowych, w sytuacjach oficjalnych w stosunku do przełożonych i nauczycieli. Z badań (Chejnová 2013, s. 25) wynika, że obecnie zamiast zwrotów *pane/paní* + tytuł częściej używa się form *pane/paní* + nazwisko, co tłumaczy się chęcią zmniejszenia dystansu z rozmówcą.

Istotne zmiany w tym zakresie zaszły również w użyciu form grzecznościowych w obrębie rodziny, na przykład przy zwracaniu się do rodziców, gdzie preferowane są formy neutralne *mami/tati*, co interpretuje się jako dążenie do zmniejszenia miary emocji (Chejnová 2013, s. 24). Podobne zjawiska dotyczą również polszczyzny. Zwraca na to uwagę Jadwiga Kowalikowa (2005, s. 468), która wymienia tu m.in. brak dziś wśród zwrotów adresatywnych takich form jak, np.

Dajcie ojczu zgodę. Czemu się matko trapić? Ojciec wróć wieczorem. Czy babcia wcześniej widziała? Niech ojciec to wypije, oraz takich wykładników szacunku jak, np. *Pani Matko, Panie Ojczu*. Dziś powszechnie są formy wołacza z czasownikiem w drugiej osobie liczby pojedynczej, np. *Mamusiu! kup mi...* Ewolucja w tym zakresie trwa nadal, coraz częstsze są przypadki zwracania się do rodziców, a nawet dziadków po imieniu.

Dziś wiele uwagi poświęca się grzeczności językowej z perspektywy jej miejsca wśród wartości i obyczajów społecznych, a także funkcji norm grzecznościowych. Okazuje się, że ludzie akceptują obyczaje grupy nie tylko dlatego, aby czuć się bezpiecznie, ale też dlatego, że zapewnia im to wiele korzyści (por. Rosińska-Mamej 2007b, s. 275).

Literatura

- B ań k o w s k i A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, tom 2 L–P, Warszawa.
- B r ü c k n e r A., 1989, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Č e c h o v á M. (red.), 1996, *Čeština – řeč a jazyk*, Praha.
- Č e c h o v á M., 2009, *Posuny v kategorii osoby, zvláště u zájmen a sloves*, [w:] *Ty, já a oni v jazyce a literatuře*. 1. díl: část jazykovědná, red. K. Tošková, Ústí nad Labem, s. 183–187.
- C h e j n o v á P., 2013, *Posuny ve zdvořilostních strategiích v současné české společnosti*, „Bohemistyka” 2013, nr 1, s. 15–34.
- E i s n e r P., 1992, *Chrám i tvrz. Kniha o češtině*, Praha.
- F i a l a J., S o b o t k o v á M., 2009, *Tykání, vykání, onkání a onikání v překladu divadelní hry Johanna Christiana Krügera Herzog Michel (1750) pořízeném Janem Josefem Zebererem pod titulem Kniže Honzík (1771)*, [w:] *Ty, já a oni v jazyce a literatuře*. 2. díl: část literárněvědná, red. K. Tošková, Ústí nad Labem, s. 41–46.
- G e b a u e r J., 1929, *Historická mluvnice češtiny*, díl IV. *Skladba*, Praha.
- H o f f m a n n o v á J., 2002, *Mezinárodní vědecká konference Setkání bohemistů, Praha 6.–7. září 2001*, „Bohemistyka” 2002, nr 1, s. 71–76.
- [Http://www.strojka.opava.cz/UserFiles/File/_sablon/CJ_III/VY_32_INOVACE_D-11-13.pdf](http://www.strojka.opava.cz/UserFiles/File/_sablon/CJ_III/VY_32_INOVACE_D-11-13.pdf).
- [Http://litenky.ff.cuni.cz/clanek.php/id-986](http://litenky.ff.cuni.cz/clanek.php/id-986).
- [Http://www.cestina.com/test5.php](http://www.cestina.com/test5.php).
- [Http://cs.wikipedia.org/wiki/Onk%C3%A1n%C3%AD](http://cs.wikipedia.org/wiki/Onk%C3%A1n%C3%AD).

[Http://nase-rec.ujc.cas.cz/archiv.php?art=4449](http://nase-rec.ujc.cas.cz/archiv.php?art=4449).

Jančák P., 1955, *Lidové pozdravy typu »zdrávi byli«*, „Naše řeč“ 38, číslo 9–10 [wersja online: <http://nase-rec.ujc.cas.cz/archiv.php?art=4449>].

Kowalikowa J., 2005, *Język bez etykiety*, [w:] *Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny, Język a komunikacja 8. Zbiór referatów z konferencji Język trzeciego tysiąclecia III. Kraków, 4–7 marca 2004*, red. G. Szpila, tom I, Kraków, s. 463–472.

Kredbová V., *Radosti a strasti zdvořilostních pastí*, [w:] <http://litenky.ff.cuni.cz/clanek.php/id-986>

Pianka W., 2010, *Kategoria adresatywności i honoryfikatywności w językach lużyckich w ujęciu historycznym na tle innych języków słowiańskich*, „Zeszyty Łużyckie” 44 *Przenikanie się języków i kultur w przeszłości i we współczesności*, s. 162–182.

Rosen A., Saloni Z., 2006, *Kategorie honorativu v českých konjugačních paradigmatech*, „Slovo a slovesnost” 67 (1), s. 36–45 [korzystano z wersji internetowej: <http://publikacje.ils.uw.edu.pl/publication/view/polski-kategorie-honorativu-v-ceskych-konjugacnich-paradigmatech/>].

Rosińska-Mamej A., 2007a, *Funkcje form adresatywnych towarzyszących aktom próśb we współczesnym języku polskim*, „Respectus Philologicus”, nr 11 (16), s. 42–55.

Rosińska-Mamej A., 2007b, *Etykieta i jej funkcje na tle rozważań nad charakterem norm obyczajowych i moralnych*, [w:] *Dialog z rzeczywistością. Język. Literatura. Kultura*, red. Z. Trzaskowski, Kielce 2007, s. 269–281.

Trávníček F., 1951, *Mluvnice spisovné češtiny, část II. Skladba*, Praha.